

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) NIEDZIELA 2 PAZDZIERNIKA 1949 ROKU Nr 269 (1194)

Historyczne przemiany w Chinach rezultatem nieustępliwej walki ludu chińskiego Min. Wyszyński demaskuje prowokacyjne wystąpienie delegata Kuomintangu na sesji ONZ

NOWY JORK (PAP) - Komisja ogólna Zgromadzenia ONZ rozpatrywała wniosek delegata Chin kuomintangowskich...

prawy, dla których komisja ogólna miałyby się zajmować tą sprawą. „Skarga” jest prowokacyjnym i oszczerczym manewrem Kuomintangu...

Delegat Polski - ambasador Wierbłowski popiera stanowisko delegata radzieckiego

Po przemówieniu ministra Wyszynskiego, zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej - ambasador Wierbłowski.

Delegat polski podkreślając bezpodstawność wniosku kuomintangowskiego stwierdził m.in. że interwencja Ameryki w sprawie chińskiej zakończyła się kompromitacją.

to rozważać i oceniać sytuację wewnątrz Chin. - to powinno być oprócz na świadectwie tych, którzy reprezentują nowe Chiny, oraz zaapelował do komisji, by odrzuciła prowokacyjny wniosek delegata Kuomintangu.

„Biała Księga” niezbytym dowodem ingerencji USA w Chinach

Min. Wyszyński zaznaczył, że ogłoszona niedawno przez amerykański Departament Stanu tzw. „Biała Księga”, stanowi dowód, że nawet ingerencja takiego kraju - jak Stany Zjednoczone - z ich milionami dolarów i z całym ich uzbrojeniem...

Delegacja Komsomolu przybyła do Warszawy na Konferencję Młodych Bojowników o Pokój

Warszawa (PAP). Do Warszawy przybyła 5-osobowa delegacja Komsomolu, która reprezentować będzie młodzież radziecką na Krajowej Konferencji Młodych Patriotów - Bojowników o Pokój.

Na lotnisku gości radzieckich powitał przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP z przewodniczącym Z.G. ZMP Matwinem i sekretarzem Z.G. ZMP Merawskim na czele.

delegacji Związku Radzieckiego i wyrazili przekonanie, że konferencja młodych patriotów zjednoczy całą młodzież polską dla sprawy socjalizmu i pokoju.

Depesza KC PZPR do Prezydium KCKP Chin

Do Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin - PEKIN.

czej i narodu polskiego najserdeczniejsze życzenia pomysłowości i rozkwitu dla wielkiego narodu chińskiego.

Gigantyczna i długotrwała, bohaterska i zwycięska walka prowadzona przez lud chiński pod kierownictwem Waszej wypróbowanej w bojach Partii i jej niezłomnego przywódcy tow. Mao Tse - Tung...

Dziś rozpoczyna się konkurs na 15 najlepszych zespołów tkackich

Nadszedł wreszcie termin rozpoczęcia oddawania już zapowiadanego i przygotowanego konkursu na najlepsze zespoły tkackie w przemyśle bawełnianym.

Dziś przystępuje do konkursu na terenie Łodzi 217 zespołów. W innych miejscowościach zorganizowano ogółem 143 zespoły.

Liczba ich nieustannie wzrastała w ciągu ubiegłego miesiąca. Jedni zgłosili się od razu, inni w swej chwili, inni wahał się jakiś czas i dopiero dobrałszy sobie odpowiedni zespół...

Podczas całego okresu trwania konkursu będziemy notować skrzętnie wyniki pracy poszczególnych zespołów i podawać je do wiadomości opinii publicznej.

Świadomi olbrzymiego znaczenia jakie posiada zwycięstwo 475 milionowego narodu dla sprawy całego obozu antyimperialistycznego...

Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (→) ROMAN ZAMBROWSKI

Wymowa cyfr

Waszyngton (PAP). Według danych oficjalnych ilość nowych zatargów o place, które doprowadziły do strajku, wzrosła w St. Zjednoczonych w sierpniu rb. do 375 w porównaniu z 300 w poprzednim miesiącu.

Miasta, wsie i osady robotnicy, chłopci i młodzież w jednym szeregu walki o pokój

WARSZAWA (PAP) - Z całego kraju masowo napływają wiadomości o wiecach i zebraniach w zakładach pracy i na wsi...

instytucjach, urzędach i zakładach pracy odbywają się masówki, poświęcone walce o pokój.

W stolicy i wojew. warszawskim odbyło się łącznie ponad 500 masówek i zebrani. W wojew. warszawskim w zebraniach uczestniczyło ponad 130 tysięcy robotników i chłopów.

Na terenie Dolnego Śląska w licznych zakładach pracy, instytucjach i urzędach wybierane są zakładowe Komitety Obrońców Pokoju.

Górnicy Śląska na wielu wiecach postanawiają zwiększyć wydajność i sprawność pracy oraz zorganizować zespołowe współzawodnictwo...

W Gdańsku ponad 4-tysięczna załoga stożni wybrała Staly Fabryczny Komitet Obrońców Pokoju z przewodnikami pracy i racjonalizatorami na czele.

II Kongres Stronnictwa Demokratycznego rozpoczął obrady w Warszawie

WARSZAWA (PAP) - W auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął obrady II-gi po wojnie Kongres Stronnictwa Demokratycznego.

Przewodnictwo obrad objął wice-marszałek Sejmu - Barcikowski, który omówił drogę, jaką przebyło Stronnictwo od pierwszego powojennego kongresu.

Wielka ofensywa na Kanton

LONDYN (PAP). - Agencja Reutera donosi z Kantonu o toczącej się bitwie o całkowite opanowanie wyspy Amoy.

W imieniu Rządu RP, wityny długotrwałymi oklaskami, głos zabiera premier Józef Cyrankiewicz.

Z kolei zabiera głos poseł tow. Jerzy Albrecht, który pozdrowił Kongres w imieniu KC PZPR.

Według doniesień agencji Reutera, Wojska Ludowe szykują się do wielkiej ofensywy w kierunku Kantonu.

W 11 rocznicę ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP (b)“ HISTORIA WSZECHWIAZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEWIKÓW) KRÓTKI KURS Jakub Berman Członek Biura Politycznego PZPR



# PODEJMujemy WALKĘ

## o dokonanie przełomu na wyższych uczelniach

### Wypowiedź tow. min. Skrzyszewskiego z okazji rozpoczęcia roku akademickiego

W związku z rozpoczynającym się rokiem akademickim minister Oświaty tow. dr Stanisław Skrzyszewski udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP, w którym omówił m. in. postępy demokratyzacji na wyższych uczelniach i przygotowania do podjęcia prac, związanych z budową podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Nie ulega wątpliwości, oświadczył tow. min. Skrzyszewski, że w porównaniu z osiągnięciami w dziedzinie przebudowy naszego ustroju społeczno-politycznego, gospodarczego i szerokim włączeniem się mas ludowych do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce — rozwój naszego wyższego szkolnictwa wykazuje poważne opóźnienia. Jeśli jednak spojrzymy z perspektywy pięciu lat na drogę, którą ono przebyło, jeżeli porównamy stan obecny ze stanem naszych szkół wyższych przed wojną, kiedy były one poważnym narzędziem faszyzacji naszego życia narodowego, to przyznać musimy, że i na odcinku szkolnictwa wyższego mamy niewątpliwie osiągnięcia.

Nasze wyższe uczelnie są terenem głębokich przeobrażeń ideologicznych. Uczelnie nasi coraz głębiej rozumieją sens światowej walki o pokój i nieugięte postawy Polski we wspólnym frontie zwolenników pokoju i włączają się do tej walki, prowadzonej w imię postępu i demokracji oraz niezależności i niepodległości naszego państwa.

Uczelnie nasi w coraz szerszym zakresie doceniają pokojową i demokratyczną politykę ZSRR oraz wielkie korzyści płynące dla Polski z sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Doceniają oni olbrzymie osiągnięcia ZSRR we wszystkich dziedzinach, a w szczególności w nauce.

Stąd tak liczny udział uczonych w pracy nad reformą programów i organizacji szkolnictwa wyższego oraz coraz szersze stosowanie na wyższych uczelniach metod pracy zespołowej i coraz szerzej odczuwana potrzeba planowania badań naukowych i włączania ich wyników do praktyki.

Uczelnie nasi coraz żywiej interesują się marksizmem — leninizmem, materializmem dialektycznym i historycznym — jako metodą niezwykłej siły w walce z dziedzicami wiedz, oraz korzystają ze zdobytych przez naukę radzieckiej i doświadczeń wyższego szkolnictwa radzieckiego.

Najtrudniej przedstawia się sprawa humanistyki, która pozostaje pod największym naciskiem reakcyjnej ideologii. Ale i w humanistyce obserwujemy zjawiska, świadczące o narastaniu przeobrażeń. Aktywizują się młodzi naukowcy — marksiści, zbliżają się do marksizmu przedstawiciele starszego i średniego pokolenia.

Procesy zachodzące na wyższych uczelniach — powiedział tow. minister — oraz zmieniający się skład społeczny młodzieży świadczą o tym, że powstają tam warunki, umożliwiające podjęcie ofensywy, która pozwoli na powiązanie najbardziej nawet opóźniających się w rozwoju dyscyplin z socjalistycznym budownictwem.

Wielominowaliśmy z naszych wyższych uczelni elementy wrocie i reakcyjne z głównych pozycji. Wycią-

gamy rękę do wszystkich, którzy pragną rzetelnie pracować dla dobra Państwa Ludowego. Popieramy postępowych uczonych i otaczamy opieką ich prace. Elementy reakcyjne i wrocie nie mogą liczyć na połaźliwość i tolerowanie.

Ważną rolę w dziedzinie kształcenia przyszłych budowniczych socjalizmu powinna odegrać nowa organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

zwalają przeobrażenia ideologiczne wśród profesorów, skład klasowy młodzieży przyjętej w tym roku i w latach poprzednich na studia wyższe, fakt, że w poważnej części jest to młodzież zorganizowana w ZMP, nowe ukształtowanie programów oraz stale powiększająca się baza materialna.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studentami młodzieży, walki z „odcięciem” walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniej wiedz, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie.

Ważną rolę w tym procesie odegrać powinna organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

zwalają przeobrażenia ideologiczne wśród profesorów, skład klasowy młodzieży przyjętej w tym roku i w latach poprzednich na studia wyższe, fakt, że w poważnej części jest to młodzież zorganizowana w ZMP, nowe ukształtowanie programów oraz stale powiększająca się baza materialna.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studentami młodzieży, walki z „odcięciem” walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniej wiedz, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie.

Ważną rolę w tym procesie odegrać powinna organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

zwalają przeobrażenia ideologiczne wśród profesorów, skład klasowy młodzieży przyjętej w tym roku i w latach poprzednich na studia wyższe, fakt, że w poważnej części jest to młodzież zorganizowana w ZMP, nowe ukształtowanie programów oraz stale powiększająca się baza materialna.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studentami młodzieży, walki z „odcięciem” walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniej wiedz, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie.

Ważną rolę w tym procesie odegrać powinna organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

zwalają przeobrażenia ideologiczne wśród profesorów, skład klasowy młodzieży przyjętej w tym roku i w latach poprzednich na studia wyższe, fakt, że w poważnej części jest to młodzież zorganizowana w ZMP, nowe ukształtowanie programów oraz stale powiększająca się baza materialna.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studentami młodzieży, walki z „odcięciem” walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniej wiedz, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie.

Ważną rolę w tym procesie odegrać powinna organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

zwalają przeobrażenia ideologiczne wśród profesorów, skład klasowy młodzieży przyjętej w tym roku i w latach poprzednich na studia wyższe, fakt, że w poważnej części jest to młodzież zorganizowana w ZMP, nowe ukształtowanie programów oraz stale powiększająca się baza materialna.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studentami młodzieży, walki z „odcięciem” walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniej wiedz, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie.

Ważną rolę w tym procesie odegrać powinna organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje do stopniowego wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu społecznego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie: kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odnosi siły postępu i socjalizmu.

Niewątpliwie w bieżącym roku akademickim istnieją warunki dla przygotowania przełomu na wyższych uczelniach. Na taką ocenę po-

Na marginesie

## Devaluacja bomby atomowej

Po devaluacji funta sterlinga, która wstrząsnęła fundamentami gospodarki świata kapitalistycznego, devaluacja bomby atomowej skruszyła filary, na jakich opierała się polityka państw imperialistycznych, głów nie Stanów Zjednoczonych.

Od chwili ogłoszenia światu zachodniemu przez prez. Trumana, że Stany Zjednoczone już nie posiadają monopolu na broń atomową, prasa kapitalistyczna czy ni, co może, aby jakoś uspokoić swego czytelnika, ogólnianego i oszukiwanego systematycznie.

W tym samym dniu, kiedy ogłoszono oświadczenie prezydenta Trumana, dzienniki nowojorskie „Post” i „Herald Tribune” usiłowały wzmocnić swym czytelnikom, że rząd amerykański przewidział taki rozwój wydarzeń i wcale tym nie został zaskoczony. Ale już następnego dnia obydwa pisma musiały przyznać, że fakt posiadania przez Związek Radziecki bomby atomowej zmusza do „zasadniczej rewizji wycieczek amerykańskiej polityki zagranicznej” i „czyni nieuniknionym” zastąpienie starego planu strategicznego nowym planem, który brał by pod uwagę, że „Stany Zjednoczone w wypadku konfliktu są najbardziej narażone na skutki eksplozji atomowej”.

Ciągle jeszcze slychac wprawdzie głosy podsycające historię wojenną i usiłujące wyśmukać obecną sytuację do wzmożenia wyszczególnienia, ale coraz częściej też podnoszą się głosy publicystów, którzy na trzewio ocenają sytuację. W artykule pod tytułem „Koniec monopolu atomowego” Walter Lippman pisze: „Obecnie równowaga sił przesunęła się zdecydowanie na korzyść Związku Radzieckiego”.

„Dzięki posiadaniu przez ZSRR bomby atomowej groźba wojny zmniejszyła się — pisze tygodnik „United States and World Report” — a publicysta D. Lawrence na łamach „New York Sun” obawia się, że oświadczenie ministra Wyszyńskiego w ONZ, iż ZSRR nie ma zamiaru atakowania USA i żąda bezwzględnego zakazu produkcji broni atomowej i kontroli nad energią atomową”, wywołała niebawem oddźwięk w Europie, świadomej, iż ZSRR posiada bombę atomową”.

„US News” stwierdza, że „pakt atlantycki przestał być dobrą polisą ubezpieczeniową”. „Zachód będzie bardziej skłonny do negocjacji, niż konfliktów”, a „dyplomaci europejscy zechcą się zastanowić, czy nie będzie rozsądniej odsunąć się trochę od USA i unormować stosunki ze Związkiem Radzieckim”. „Idea wojny prewencyjnej zmierza śmiertelnie naturalną po ogłoszeniu komunikatu TASS-a”.

Generalowie muszą zamknąć, a dyplomaci zacząć mówić o pokoju trzeźwo, rozsądnie i praktycznie — oto konkluzja, do jakiej dochodzi poważniejsza prasa amerykańska po pierwszym szoku atomowym.

## C. Budzuńska

Dyrektor Szkoły Centralnej PZPR

# Doświadczenia i perspektywy

Tytuł niewiele mówi. Idzie o doświadczenia i perspektywy pracy Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi.

Doświadczenia gromadzą się w toku pracy, a Szkoła nasza istnieje już prawie 5 lat — najpierw jako CENTRALNA SZKOŁA PPR (powstała w listopadzie 1941 roku w Lublinie — zbliża się więc pięć lat rocznica), od chwili zjednoczenia zaś — jako CENTRALNA SZKOŁA PZPR. Liczba absolwentów Szkoły dochodzi już do 5 tysięcy.

Program, długość kursów, zadania Szkoły zależne są od okresu potrzeb — dlatego też od kursów krótkoterminowych, niezbędnych w pierwszych latach po wyzwoleniu, przeszliśmy w 1947 roku do organizowania kursów półrocznych, których celem przeskolenie I i II sekretarzy Komitetów Powiatowych.

Wyniki pierwszego kursu

Zatrzymam się na doświadczeniach I-go Kursu PZPR. Kurs ten ukończyło 260 absolwentów, z których obecnie około 200 towarzyszy pracuje w aparacie partyjnym, w tym 10 kierowników wydziałów KW i KM, 61 — I i II sekretarzy KP, 15 asystentów Szkół Wojewódzkich, 97 instruktorów KW, KM i KP, a pozostałych zaś większość zatrudniona jest w ZW, Zaw. i ZMP.

Cyfrę tę świadczą przede wszystkim o stosunkowo dobrym doborze kandydatów na kurs, świadczą również i o tym, że absolwenci nasi dużo skorzystali w Szkole, gdyż większość spośród nich można było po ukończeniu przez nich kursu powierzyć bardziej odpowiedzialną pracę, z której na ogół wywiązują się zadawalająco.

Zmiana systemu pracy

Kurs ten był dla nas kursem przełomowym i w dużej mierze doświadczeniowym. Program (co zazwyczaj stanowiło nasz stały brak) był bardzo obszerny, może zbyt obszerny dla półrocznego kursu, obejmował nie tylko podstawy marksistowsko-

leninowskiej teorii, historię ruchu robotniczego, zagadnienia aktualne i organizacyjne, ale również i przedmioty ogólnokształcące. Program ten udało nam się wypełnić przede wszystkim dzięki zmianie systemu pracy. Wyprzedzona została specjalizacja asystentów, co przyczyniło się poważnie do podniesienia poziomu zajęć seminaryjnych, pozwoliło na większe usamodzielnienie się, na wychowanie własnych wykładowców.

Zasadą naszą jest metoda jak najbardziej kolektywnej pracy. Program, bibliografia, ulepszanie metod nauczania — to wspólna praca całego kolektywu naukowego. Tezy wykładowców, plan seminarium i jego wyniki omawiane są zawsze przez zespoły asystentów. Kolektywne myślenie, towarzyska krytyka pomaza nam w przewyżczeniu błędów i niedociągnięć, zmusza do ciągłego ulepszania metod naszej pracy. W ten sposób nie tylko uczyliśmy słuchaczy, ale i uczymy się sami.

Partyjne wychowanie słuchaczy

Bardziej niż o zaszczerpienia słuchaczom podstawowych zasad marksizmu-leninizmu, wpojenia im pewnej dozy wiadomości, ale — i to jest bardzo ważne, — do zadań Szkoły należy partyjne wychowanie słuchaczy. Przechodzą do nas rozmaiti ludzie, bardziej lub mniej dojrzały jako partyjnie, o różnych nawykach i naciągłościach. Szkoła ma w tej dziedzinie bardzo poważną rolę do spełnienia.

Krytyka i samokrytyka

Staraliśmy się, aby w naszym kolektywie panowała atmosfera swobodna i serdeczna, pozbawiona jednak fałszywej połaźliwości i wzaajemnego poledpiewania się po ramieniu. Dlatego też bardzo ważnym czynnikiem wychowania partyjnego musiała być krytyka i samokrytyka. Nie łatwo było przyzwyczaić do niej słuchaczy. Niektórzy przyjmowali wszelką krytykę, jako atak osobisty, niektórzy zamiast zdrowej krytyki niekali się do szukania dziur w całym. Stopniowo jednak krytyka i samokrytyka stawała się nieodłącznym elementem życia partyjnego, powoli zachodziły głębokie zmiany. Niejednemu towarzyszy, który początkowo obrzucał się na najmniejszą nawet krytykę, później prosił o to, aby zwracać mu uwagę na błędy i niedociągnięcia.

Braki kursu

Jeżeli już mówimy o krytyce i samokrytyce, trzeba wspomnieć i o dość poważnych brakach tego kursu. W wykonaniu programu historia zajęła zbyt wiele miejsca, co odbiło się na ujęciu na innych przedmiotach. Zbyt mała uwaga zwrócona na zagadnienia aktualne i organizacyjne. Praca w terenie, z przyczyną zresztą od nas niezależnych, nie zawsze rozwijała się dostatecznie sprawnie. Tych błędów i braków postaramy się uniknąć w przyszłości.

Nowe zadania

Teraz o rzeczywistości... Za trzy tygodnie rozpoczynamy kurs półroczny. Przedłużenie okresu trwania kursu przysuwa przed nami nowe zadania. Rozszerza się program, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak: filozofia, ekonomia, zagadnienia aktualne i organizacyjne. Aby podjąć zadanie przygotowywania pomocy naukowej — przezrocza, wykresy, które ułatwią słuchaczom naukę. Trzeba będzie zmienić nieco metody nauczania, kładąc większy, niż dotąd, nacisk na samodzielną pracę słuchaczy.

Na kursie rocznym szczególnego znaczenia nabiera praca słuchaczy w terenie, gdyż większe jest niebezpieczeństwo oderwania się, zasklepie-

nia w murach Szkoły. Dlatego też planujemy prowadzenie systematycznej pracy partyjnej nie tylko w mieście, ale i na wsiach, w powiatach. To pozwoli na utrzymanie stałej łączności z życiem, na wykorzystanie wład domości, zdobytych w Szkole, jeszcze w toku kursu.

Oprócz kursu rocznego planowane jest również zorganizowanie przy Szkole Centralnej stałego ośrodka szkolenia wykładowców dla kursów terenowych. Będą to kursy krótkoterminowe, które dadzą wykładowcom przygotowanie marksistowskie, dadzą kadry, zdolne do pokierowania szkoleniem partyjnym, kadry wykładowców, konsultantów, kierowników samokształcenia.

To są konkretne zadania, stojące przed nami. Rosną potrzeby, rozszerza się więc zakres pracy. Kolektyw nasz musi włożyć wiele wysiłku, aby zadanom tym podołać.

# Walczymy o pokój — praca jest naszą bronią

Do redakcji napływają w dalszym ciągu rezolucje z masówek w których dziesiątki tysięcy robotników solidaryzują się z uchwałą Ogólnopolskiego Komitetu Obronców Pokoju oraz podejmują zobowiązania całych załóg dotyczące przedwzmożonego wykonania planów produkcyjnych i podniesienia jakości produkcji.

PZPB Nr 1

W Nowej Tkalni PZPB Nr. 1 odbyło się uroczyste zebranie, które uświetnił na kliszach Film Polski. Robotnicy wypowiedzieli się w gorących słowach za utrzymaniem trwałego pokoju, manifestowali swą solidarność z masami pracującymi całego świata — potępiając dążącą do wojny politykę państw anglo-amerykańskich. Przedstawiciele tkalni i oddziału przygotowawczego składali zobowiązania przedterminowego ukończenia planów produkcyjnych. Zebrani wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i na cześć trwałego pokoju.

PZPB w Rudzie

Załoga PZPB w Rudzie Pabianickiej wzięła sobie mocno do serca sprawę walki o pokój. Dowodem tego są coraz lepsze wyniki pracy ostatnich dni, jest coraz większa ilość sztuk ekstry i zespołów najwyższej jakości, jest o 18 procent mniejsza ilość błędów na 100 mtr. towaru. Ostatnia masówka zorganizowana ku czci Święta Pokoju przyniosła szereg zobowiązań. Tow. Dobosz w imieniu wykończalni przyrzekł, że oddział ten wykona plan roczny do 20 listopada. Do końca roku zakłady wyprodukują 2 miliony tkanin ponad plan. Postanowiono rozszerzyć współpracownictwo i ruch racjonalizatorski.

„Pierwsza”

Robotnicy Państwowej Fabryrni i Wykończalni „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej postanowili w odpowiedzi na zakusy imperialistów i podżegaczy wojennych wykonać plan roczny do dnia 25 listopada.

Fabryka Obuwia

Załoga Łódzkiej Fabryki Obuwia Nr 2 wyprodukowała się podnieść osetek produkcji pierwszego gatunku z 80 do 98 procent i zlikwidować niesprawniawidliwą nieobecność i spóźnianie.

Podobne zebrania odbyły się w PZPB Nr 5, PZPB Nr 4, w Zakładach im. „Strzelczyka” i w wielu innych zakładach pracy.

# Miejsce katolików jest po stronie pokoju i sprawiedliwości społecznej

Przemówienie działacza katolickiego Wojciecha Kętrzyńskiego na Krajowej Naradzie Obronców Pokoju

WARSZAWA (PAP) — Na Krajowej Naradzie delegatów Komitetów Obronców Pokoju, która odbyła się w Warszawie dnia 25 bm., wygłosił przemówienie znany pisarz i działacz katolicki, ob. WOJCIECH KĘTRZYŃSKI.

Podkreślając rzetelny wysiłek ludu polskiego w budowie lepszego jutra, mówca oświadczył: „Nasz ogromny wysiłek budowy, wyrażający się m. in. w trasie W—Z, nie mówiąc już o wielkim dziele zagospodarowania Ziemi Zachodniej, nie jest skierowany przeciwko nikomu, nikomu wojna nie grozi, nie budujemy naszej rzeczywistości ani na chęci odwetu, ani na żądzy panowania nad innymi. Przemówienie, wyzwycał z kompleksów, fakcie stwarzał w narodach system kapitalistyczny, pragniemy rzetelnej, przyjacielskiej i braterskiej współpracy ze wszystkimi.

Czerlotnie doświadczenia — mówi dalek ob. Wojciech Kętrzyński — z najbliższą współpracą z bratnimi narodami Demokracji Ludowej, a nade wszystko z wielkim sojusznikiem polskim, Związkiem Radzieckim, są dowodem, że dziś, po dokonanych rewolucyjnych przemianach słowo „braterstwo” przestało być w stosunkach międzynarodowych dyplomatem frazesem. Stało się faktem. I tym się różni zasadniczo sytuacja Polski roku 1949 od roku 1939. Wówczas, w chwili najtragiczniejszej, zabrakło nam prawdziwych przyjaciół, dziś ich nam nigdy nie zabraknie.

„Jeśli jako katolik i działacz katolicki — z naciskiem stwierdza mówca — zabieram tu dzisiaj głos, to nie tylko po to, by zmanifestować naszą solidarność ze sprawą pokoju i jego obrony. Zabieram głos także w tym celu, by stwierdzić, że specjalnie ważki ciężar odpowiedzialności za obronę pokoju, za niedopuszczenie do powtórzenia się straszliwych doświadczeń lat minionych — spoczywa właśnie na katolickiej opinii publicznej, na katolickich działaczach, tak świeckich, jak i duchownych.

Wskazując, że podżegacze wojny potężną fałs propagandy usiłują zdobyć sobie pomoc mas katolickich dla swych zbrodniczych zamiarów, mówca oświadczył: „Czuje własną misję moralną, świadome niskości swych pobożek działania koła międzynarodowego kapitalizmu — pragną osłonić się autorytetem i powagą moralną sprawy katolickiej. Sprawa katolicka była zawsze sprawą pokoju, a nie wojny, sprawą sprawiedliwości, a nie krzywdy. Rola Kościoła Katolickiego winna być rolą niosącego miłość wszystkim, a nie nienawiść.

Ob. Kętrzyński stwierdza, że sprawa katolicka zostaje nieraz, wbrew swej najoczywistszej misji, wzięta ze sprawy podżegaczy wojennych, że część katolickiej opinii publicznej ulega podstępom propagandy wojennej.

„Nie tylko więc zabieram głos w dzisiejszej dyskusji, by oświadczyć naszą solidarność ze sprawą pokoju, naszą gotowość współpracy ze wszystkimi, którzy w imię uczciwej i sprawiedliwej bronią świata i ludzkości przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych, lecz i w tym celu, by zapewnić, że jesteśmy świadkami obowiązku prowadzenia walki na naszym katolickim odcinku przeciw wszelkim próbom użycia autorytetu katolickiego dla wewnętrznej zmiana świata i towego obozu kapitalistycznego wyzysku.

Nasze miejsce, jako katolików jest po stronie postępu i sprawiedliwości społecznej.”

# NAUKA w służbie ludu

## NAUKA w służbie pokoju

Odezwa Zarządu Głównego ZAMP do studiującej młodzieży

„Dwa są naczelne hasła, pod którymi wstępujemy w nowy rok akademicki: „Nauka w służbie mas pracujących”, „Nauka w służbie pokoju!” Dla nas, studentów realizacja tych hasel oznacza wielokrotnie wysiłków w zdobywaniu wiedzy”.

„Nasza gospodarka, kultura, nauka, sztuka — czekają na nowe zastępy kadr zawodowych. Czekają fabryki, huty, kopalnie, ceka transport, porty, administracja. Na waszą twórczą pracę naukową, pedagogiczną i artystyczną czeka polski robotnik i chłop”.

Obowiązkiem ZAMP-owców jest okazywanie jak najdalej idącej pomocy młodzieży studiującej.

„Nasza nauka nie może ograniczyć się do mechanicznego przyswojenia wiadomości. W nauce i teorii toczy się zażarta walka między starym, ginącym, rozkładającym się światem, a światem nowym, rodzącym się, pełnym życia i prawdy”.

Wraz z całą postępową profesurą walczymy o nową naukę, stwarzającą nowe wspaniałe perspektywy rozwoju i szczęścia ludzkości. Walczymy o nową kulturę — kontynuację osiągnięć Kopernika i Galileusza, Mendelejewa i Darwina, Mickiewicza i Puszkina, Curie-Skłodowskiej i Pawłowa, Miecznikowa i Lysenki. Pomocą niechaj nam służą wyniki produkcyjnej nauki radzieckiej i postępowych naukowców świata. Równocześnie rugujemy z wyższych uczelni wrocie interesom ludu pracującego pseudo-naukowe teorie”.

Strzeżmy jednolici — największego skarbu młodzieży polskiej i wymagajmy walkę z elementami reakcyjnymi, aby poza nawias życia studenckiego postawić tych, którzy chcieliby siać zamęt i rozkład. Pomoc materialna Państwa — trafić musi do córek i synów robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Walczymy o pełną demokratyzację szkolnictwa wyższego w szeregach Federacji Polskich Organizacji Studenckich. „Studia nasze kończyć będziemy celująco i terminowo. Niech żyje Jedność Młodego Pokolenia Polski Ludowej!”

Walczymy o pełną demokratyzację szkolnictwa wyższego w szeregach Federacji Polskich Organizacji Studenckich. „Studia nasze kończyć będziemy celująco i terminowo. Niech żyje Jedność Młodego Pokolenia Polski Ludowej!”

Walczymy o pełną demokratyzację szkolnictwa wyższego w szeregach Federacji Polskich Organizacji Studenckich. „Studia nasze kończyć będziemy celująco i terminowo. Niech żyje Jedność Młodego Pokolenia Polski Ludowej!”

# Doświadczenia WKP (b) gwiazdą przewodnią światowego ruchu robotniczego

11 lat temu światowy ruch rewolucyjny uzbrojony został we wspólny oręż ideowy — w genialne dzieło Józefa Stalina „Krótki Kurs Historii WKP(b)”. Od tej pory wielkopomne dzieło Stalina wydano w nakładzie milionów egzemplarzy w wielu językach świata. Można bez przesady stwierdzić, że jak długo istnieje marksizm, żadne jeszcze dzieło marksistowskie nie cieszyło się taką szeroką popularnością. I nie ma w tym nic dziwnego.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” znajdujemy wspaniałe uogólnienie gigantycznych doświadczeń walki partii bolszewickiej, doświadczeń, którymi nie może się poszczycić żadna partia w świecie.

WKP(b) przeżyła pełną chwały drogę, wiedząc od pierwszych kroków marksistowskich do wielkiej partii proletariackiej, kierującej pierwszym w świecie państwem socjalistycznym robotników i chłopów.

Doświadczenia partii bolszewickiej, zdobyte w walce o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej i budownictwo socjalistyczne, posiadają ogromne znaczenie dla działalności komunistów wszystkich krajów.

Wypadki ostatnich lat jeszcze raz potwierdziły fakt, iż nieuwzględnienie głównych zasad marksizmu-leninizmu i doświadczeń partii bolszewickiej skazuje sprawę socjalizmu na zagładę.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” Towarzysz Stalin ilustruje doświadczenia partii bolszewickiej w świetle teorii marksistowsko-leninowskiej i na podstawie tego doświadczenia rozwija teorię marksistowsko-leninowską. „Krótki Kurs Historii WKP(b)” nie ogranicza historii partii do opisu konkretnych faktów i wydarzeń. Stalin daje w nim prawdziwą historię bolszewizmu i kreśli historię partii przez rozwinięcie zasadniczych idei marksizmu-leninizmu, mając przy tym na uwadze wychowanie kadr partyjnych przede wszystkim na ideach marksizmu-leninizmu. Historia WKP(b) — to marksizm-leninizm, przeobrażony w czyn. Sama zaś teoria marksistowsko-leninowska rozwija się i wzbogaca w ścisłym związku z praktyką, na podstawie uogólnienia doświadczeń praktycznych rewolucyjnej walki proletariatu. Więź nauki i działalności praktycznej, więź teorii i praktyki stanowi gwiazdę przewodnią dla partii bolszewickiej.

Opierając się na podstawowych założeniach marksizmu-leninizmu i uogólniając najnowsze dane nauki i praktyki, Stalin odkrywa w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” zasadnicze prawa rozwoju przyrody i społeczeństwa.

„Krótki Kurs Historii WKP(b)” uzbraja komunistów wszystkich krajów w oręż zrozumienia podstaw materializmu dialektycznego i historycznego, pomaga im prawidłowo orientować się w sytuacji, zrozumieć wzajemną zależność między otaczającymi zjawiskami, przewidzieć przebieg ich rozwoju i po uwzględnieniu wszystkich tych czynników prawidłowo wytyczyć linię działania.

Stalin udowadnia przekonująco i niezbicie, co oznaczają takie tezy marksizmu-leninizmu: „Aby nie omylić się w polityce, należy patrzeć naprzód, a nie wstecz”. „Aby nie omylić się w polityce, trzeba być rewolucjonistą, a nie reformistą”.

Podczas, gdy oportunisty wszystkich państw i odcieni, począwszy od Kautskiego i伯恩штейna a kończąc na współczesnych pravicowych socjal-demokratów, głoszą pokój klasowy między robotnikami a kapitalistami, „Krótki Kurs Historii WKP(b)”, opierając się na zasadniczych tezach teorii marksistowsko-leninowskiej i na doświadczeniach partii bolszewickiej uczy komunistów wszystkich krajów, jak należy prowadzić nieprzejednaną klasową politykę proletariacką. Nie należy za-

bia drogi postępowym siłom społeczeństwa.

„Krótki Kurs Historii WKP(b)” wskazuje, że nie każda partia może tę rolę wypełnić. Historia WKP(b) uczy, że „zwycięstwo rewolucji proletariackiej, zwycięstwo dyktatury proletariatu niemożliwe jest bez rewolucyjnej partii proletariatu, wolnej od oportunistów, nieprzejednanej w stosunku do ugodowców i kapitulantów, rewolucyjnej w stosunku do burżuazji i jej władzy państwowej”.

Taka partia jest partią nowego typu, partią bolszewików. WKP(b) stanowi wzorzec partii nowego typu. Gdy 30 lat temu na gruzach partii II Międzynarodówki w krajach Europy powstały partie komunistyczne, postawiły one sobie za zadanie zorganizować swe szeregi i swą działalność biorąc za przykład WKP(b).

stycznego w ZSRR byłyby niemożliwe.

W oparciu o doświadczenie WKP(b), partie komunistyczne wszystkich krajów toczą walkę z partiami pravicowych socjalistów, stanowiącymi w chwili obecnej główną oście imperializmu anglo-amerykańskiego w krajach europejskich. Prawicowi socjaliści rozbijają jedność klasy robotniczej, starając się doprowadzić do rozkładu w jej szeregach, stepu jej świadomości i zdławić rewolucyjny ruch robotniczy dla dogodzenia monopolistom amerykańskim. Elementy oportunistyczne przenikają również do szeregów samych partii komunistycznych.

Komunisty powinni pamiętać o wskazówce Towarzysza Stalina, że NAJLEPIEJ ZDOBYĆ TWIERDZĘ OD WEWNĄTRZ. Dlatego też, aby osiągnąć zwycięstwo, należy oczyścić partię klasy robotniczej, jej sztab kierowniczy, jej główne twierdze od kapitulantów, łamistrąjków, od dezertersów i zdrajców.

Historia WKP(b) uczy nas, że „bez nieprzejednanej walki z oportunistami w swych własnych szeregach, bez rozgromienia kapitulantów we własnym swym środowisku partia klasy robotniczej nie może zachować jedności i dyscypliny swych szeregów, nie może spełnić swej roli organizatora i kierownika rewolucji proletariackiej, nie może spełnić swej roli budowniczego nowego społeczeństwa, społeczeństwa socjalistycznego.”

## Krytyka i samokrytyka — metodą wychowania kadr partyjnych

Doświadczenie partii bolszewickiej świadczy, że koniecznym warunkiem zdolności bojowej partii proletariatu, że warunkiem jej stałego rozwoju i wzrostu jest krytyka i samokrytyka. Krytyka i samokrytyka jest bolszewicką metodą pracy partyjnej, metodą wychowania kadr partyjnych. Partia nie zdoła wypełnić swej roli kierownika klasy robotniczej i nieuchronnie zginie, jeśli spoconie na laurach i opanowana zarównałością przestanie dostrzegać braki w swej działalności, jeśli nie będzie ona miała odwagi przyznać się do swych pomyłek i błędów i nie będzie ich w porę otwarcie i uczciwie naprawiać. „Partia jest niezwykła — czytamy w „Krótkim Kursie WKP(b)”, jeśli nie boi się krytyki i samokrytyki, jeżeli nie zatuszowuje błędów i braków w swej pracy, jeżeli uczy i wychowuje kadry na błędach w pracy partyjnej, jeśli umie w porę naprawić swoje błędy.”

## Dyktatura proletariatu — warunkiem zbudowania socjalizmu

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” Stalin dowodzi niezbicie, że droga od kapitalizmu do socjalizmu prowadzi przez dyktaturę proletariatu. Jako jedyna klasa konsekwentnie rewolucyjna, proletariatus jest twórcą nowego społeczeństwa socjalistycznego, kierownikiem mas pracujących i wyzyskiwanych, w ich walce o socjalizm. Władza państwowa w rękach proletariatu, jest najważniejszym warunkiem likwidacji kapitalizmu i zbudowania socjalizmu. Doświadczenie bolszewizmu świadczy, że proletariatus powinien skorzystać z władzy w celu stłumienia oporu ze strony wyzyskiwaczy wewnątrz kraju i obrony zwycięskiej rewolucji socjalistycznej przed wrogiem zewnętrznym w postaci imperializmu międzynarodowego, w celu wzmocnienia sojuszu proletariatu z chłopstwem i innymi warstwami ludności pracującej, w celu zlikwidowania klas wyzyskiwaczy, zbudowania społeczeństwa socjalistycznego i przejścia do komunizmu.

Opierając się na doświadczeniu WKP(b), partie komunistyczne krajów demokracji ludowej we wszelki miar umacniając w swych państwach kierowniczą rolę proletariatu, dają zdecydowaną odprawę wszelkim próbom osłabienia kierowniczej roli proletariatu, wiedząc, że takie osłabienie prowadziłoby sprawę budownictwa socjalistycznego do nieuchronnej zagłady. Geniusz Stalina wykrył w systemie demokracji ludowej jedną z form dyktatury proletariatu. Umacniając ten system, partie komunistyczne krajów Europy Środkowej i południowo-wschodniej prowadzą swe nastroja ku socjalizmowi.



Doświadczenia budownictwa socjalistycznego ZSRR

„Krótki Kurs Historii WKP(b)” uogólnia bogate doświadczenie budownictwa socjalistycznego ZSRR, z w szczególności doświadczenie budownictwa socjalistycznego na wsi. Towarzysz Stalin w „Krótkim Kursie” pokazuje, jak partia bolszewicka systematycznie i wytrwale przygotowywała wszelkie warunki dla masowej kolektywizacji rolnictwa, a na tej podstawie, dla likwidacji kulactwa, jako klasy. Stalin w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” daje wspaniałą i głęboką charakterystykę powszechnej kolektywizacji rolnictwa, która za jednym uderzeniem rozwiązała trzy zasadnicze zagadnienia budownictwa socjalistycznego: zlikwidowała najliczniejszą klasę wyzyskiwaczy — klasę kulaków; przestawiła na drogę społeczno-

ZSRR prowadziło nie do osłabienia i wygasania walki klasowej, jak twierdzili bucharinowcy i inni zdrajcy, lecz do jej zaostrzenia. Wróg klasowy uciekał się do najbardziej desperackich środków i metod walki, aby zapobiec swej zagładzie, lub chociażby odroczyć ją.

Taki sam proces zachodzi obecnie w krajach demokracji ludowej.

Uwzględniając doświadczenia WKP(b), partie komunistyczne tych krajów prowadzą zdecydowaną walkę ze wszystkimi wrogimi siłami. Dają one odprawę wszelkim próbom zepchnięcia ich z drogi walki klasowej na drogę współpracy klasowej z kulactwem i z innymi elementami kapitalistycznymi.

Towarzysz Stalin w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” pokazuje, jak imperialiści usiłowali wszelkimi siłami i środkami zniszczyć, lub chociażby podważyć nowe socjalistyczne stosunki w ZSRR. Prowadzili oni interwencję wojenną i blokadę gospodarczą ZSRR. Organizowali szkolenie i sabotaż kulacki, prowadzili działalność szpiegowską i dywersyjną. Trockiści, bucharinowcy i inni wyrutki ich pokroju byli świetnym narzędziem dla wywiadów imperialistycznych. Maskując się i zachowując dwulicową postawę, ci nieczestni zdrajcy przekształcili się w bandę faszystowskich najemników, dywersantów, szpiegów i morderców.

## Historia WKP(b) uczy nas czujności

Taka sama droga zdrady i zaprzęstwa poszła obecnie kłiki Tito. Przeszła ona do obozu imperializmu i reakcji i stała się szturmowym oddziałem faszystów, bandą zawodowych morderców, szpiegów i prowokatorów. Proces Rajka i jego wspólników rozplątał kłębek zbrodni tych psów łańcuchowych imperializmu amerykańskiego. Proces Rajka potwierdził raz jeszcze, jak konieczna

jest w dzisiejszych czasach przenikliwa czujność i bezlitosna postawa w walce ze wszelkimi knowaniami wroga. Uczy nas tego „Krótki Kurs Historii WKP(b)”. Studiowanie historii walki WKP(b) ze wszystkimi wrogami marksizmu-leninizmu, ze wszystkimi wrogami mas pracujących, pomaga w przyswajaniu sobie bolszewizmu, zwiększa czujność polityczną komunistów i całego ludu pracującego.

## WKP(b) wysoko dźwierz sztandar proletariackiego internacjonalizmu

„Krótki Kurs Historii WKP(b)” odsłania rolę WKP(b), jako naprawdę międzynarodowej partii klasy robotniczej. Od pierwszych dni swego istnienia WKP(b) wysoko dźwierz sztandar internacjonalizmu proletariackiego. Z honorem przeniosła on ten sztandar poprzez ogień trzech rewolucji rosyjskich oraz pierwszej i drugiej wojny światowej. Zjednoczyła ona w swych szeregach robotników wszystkich narodowości Rosji i poprowadziła masy pracujące narodów Rosji do wspólnej walki, przeciwko wspólnemu wrogowi. Pod kierownictwem bolszewików naród radziecki z honorem spełnił i spełnia swą misję wobec międzynarodowej klasy robotniczej. Zwycięskim budownictwem społeczeństwa komunistycznego ludzie radzieccy pobudzają masy pracujące krajów kapitalistycznych do walki o wyzwolenie. Bezinteresowna, braterska pomoc Związku Radzieckiego odgrywa doniosłą rolę w pomyślnym przejściu krajów demokracji ludowej do socjalizmu.

wami nacjonalizmu burżuazyjnego. „Krótki Kurs Historii WKP(b)” stwierdza: „Gdybyśmy nie rozbili odchyleń nacjonalistycznych wszelkiej maści, nie moglibyśmy wychować ludu w duchu internacjonalizmu, nie moglibyśmy obronić sztandarów wielkiej przyjaźni narodów ZSRR, nie moglibyśmy zbudować Związku Socjalistycznych Republik Rad.”

Partie komunistyczne wszystkich krajów umacniają więzy międzynarodowej solidarności proletariackiej. Wiedzą one, że tylko w ścisłym sojuszu robotników wszystkich krajów, tylko w jednolitym frontie socjalistycznym, z ZSRR na czele, można obronić wolność i niezawisłość swych krajów przed naciskiem imperializmu amerykańskiego i osiągnąć zwycięstwo socjalizmu.

Stalinowski „Krótki Kurs Historii WKP(b)” uzbraja komunistów i robotników wszystkich krajów w zwycięskie doświadczenia bolszewizmu. Uczy on, jak należy organizować zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, zwycięstwo socjalizmu. Im głębiej komunisty wszystkich krajów będą studiować doświadczenia WKP(b), tak genialnie ujęte i uogólnione przez Towarzysza Stalina w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)”, tym większe sukcesy odniosą oni w wielkiej walce o triumf komunizmu.

## w 11-tą rocznicę ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP (b)”

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” znajdujemy uzasadnienie i rozwinięcie teorii rewolucji socjalistycznej. W dziele tym Stalin wykrywa podstawy ekonomiczne re-

wolucji. Wskazuje on, że z chwilą, gdy w społeczeństwie kapitalistycznym dojrzały siły wytwórcze, to stare stosunki produkcji i ich nosiciele — burżuazja przestają być w zapórę, która może być usunięta jedynie przez świadome działanie nowych klas, w drodze zastąpienia przez te klasy przemocy, w drodze rewolucji.

W takich okresach żywotowy proces rozwoju ustępuje miejsca świadomej działalności ludzi i wówczas szczególnie wzrasta rola partii i proletariatu. Opierając się na teorii marksistowsko-leninowskiej, odzwierciedlającej potrzeby materialnego rozwoju społeczeństwa, partia mobilizuje szerokie masy narodu i organizuje je w potężną armię, zdolną do rozbicia sił reakcyjnych i utworowa-

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” znajdujemy uzasadnienie i rozwinięcie wszystkich istotnych zasad bolszewizmu, zarówno w dziedzinie teoretycznej, jak i ideologicznej, tak teoretycznej i organizacyjnej. Zasady te wyłączone są w ich ścisłej zależności wzajemnej, w nierozdzielalnym związku. Wysłunięte przez bolszewików zasady organizacyjne wypływają z zasadniczych celów rewolucyjnych, do których dążyły. Zasady te zadają drugorzędny cios nęglawicowości organizacyjnej, charakterystycznej dla partii II Międzynarodówki, które nie stawiały sobie za zadanie osiągnięcia celów rewolucyjnych, które zrezygnowały z rewolucji proletariackiej i z dyktatury proletariatu.

## Partia — najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu

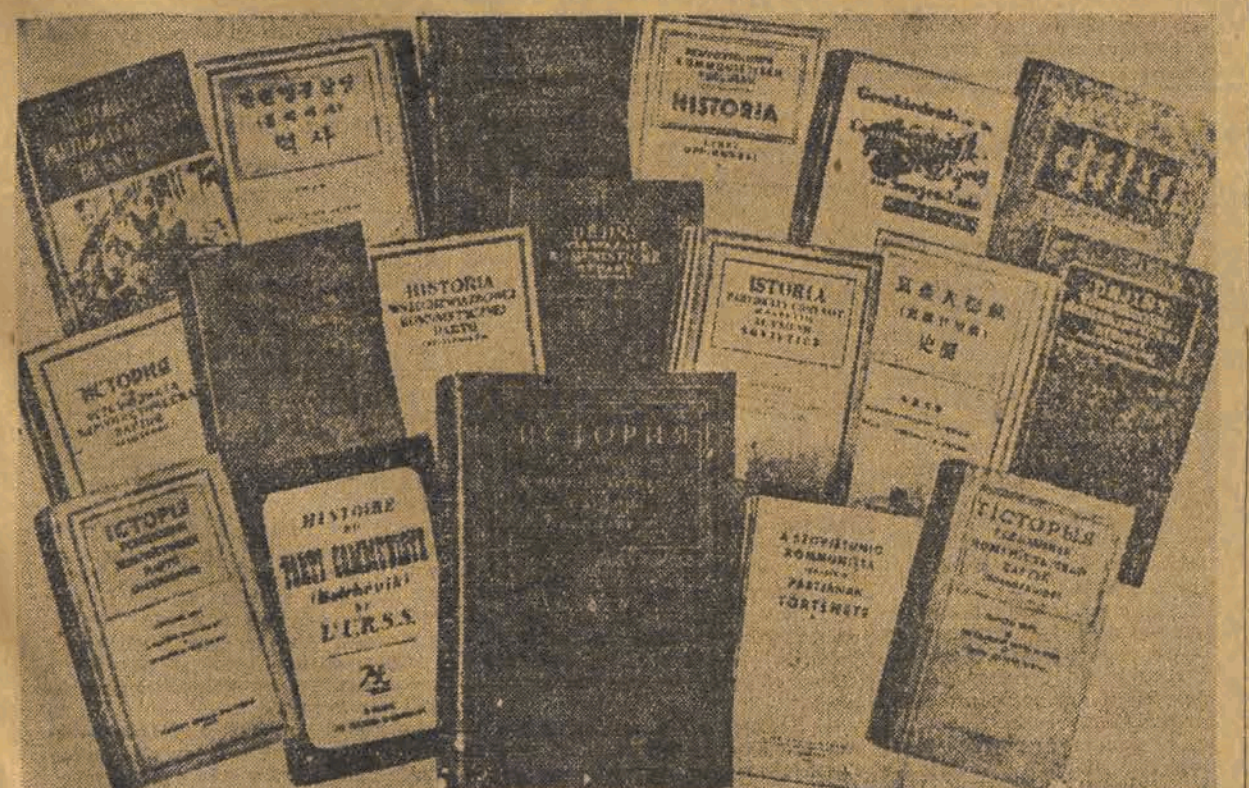
Wszystkie te tezy potwierdziło całkowicie słuszną naukę o partii. Doświadczenie WKP(b), jak również i wszystkich innych partii komunistycznych świadczy wymownie, że partia proletariatu jedynie wtedy może wypełnić swą rolę historyczną w walce o unicestwienie kapitalizmu i zbudowanie socjalizmu, jeśli stanie się ona rzeczywiście przydatnym, świadomym, zorganizowanym oddziałem klasy robotniczej, u którego podstaw organizacyjnych leżą zasady centralizmu demokratycznego. Partia jest najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu, powołaną do kierowania wszystkimi innymi formami jego organizacji.

Ścisłe tych wskazówek Lenina i Stalina.

Partie komunistyczne wszystkich krajów osiągają sukcesy w rozstrzygnięciu zadań wówczas, gdy wcielają one w życie te wskazówki. Doświadczenie wykazało, że odchylenie się od tych leninowsko-stalinowskich zasad o partii prowadzi nieuchronnie do porażki.

Partia proletariatu powinna bezustannie wzmocniać swą więź z masami robotników i wszystkich ludzi pracy, wzmocniać zwartość i żelazną dyscyplinę w swych szeregach. Partia bolszewicka odniosła swe wielkie zwycięstwa w walce o zlikwidowanie kapitalizmu i zbudowanie socjalizmu, dlatego, że przestrzegala ona

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” Stalin wskazuje na fakt, że partia bolszewików wzrosła, okrzepła i zahartowała się w walce z rozmaitymi partiami drobnomieszczańskimi i ich agendami. Historia WKP(b) jest historią walki i rozgromienia eserowców, mieniszewików, anarchistów, nacjonalistów i ich agendy wewnątrz partii — ekonomistów, mieniszewików, trockistów, bucharinowców i odchleńców nacjonalistycznych. Bez rozgromienia tych partii i ugrupowań, walczących o utrzymanie, a po Rewolucji Listopadowej — o restaurację kapitalizmu, zwycięstwo rewolucji socjalistycznej i zbudowanie społeczeństwa socjal-



„Krótki Kurs Historii WKP(b)” został przetłumaczony na języki różnych narodów. Książka ta dla całej ludzkości stała się skarbnicą, z której czerpie ona nauki, siły i pewnością w walce o socjalizm.

### Liga Kobiet w Żychlinie pracuje z zapalem

Ostatnio przeprowadzony kurs kroju i szycia nauczył nasze gospodynie własnymi silami zapatrywać domowników w tanią bieliznę, a pod czas trwania kursu, uczestniczki wykonywały szereg obstalunków, co przyniosło organizacji pokaźne zyski. Pieniądże te Zarząd Ligi Kobiet przeznaczył na odbudowę Warszawy oraz na budowę Centralnego Domu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przekazując na te cele po 10 tys. złotych.

Ponadto przeznaczono 16.000 zł na biblioteki szkół podstawowych nr 1 i 2 w Żychlinie oraz uszyto i ofiarowano 60 fartuszków dla dzieci przedszkola TPD w Żychlinie.

Urządzane często imprezy artystyczne podnoszą świadomość społeczną, któremu dają godziwą rozrywkę kulturalną, a zarazem przynoszą dochód, który Liga Kobiet przeznacza na cele społeczne.

Pracami Ligi Kobiet kieruje ob. Auwick Zofia, Cecylia Kolodziejczyk i Krystyna Kozarska. Te pozytywne wyniki są dziełem zespolonych wysiłków. Członkinie z pełnym oddaniem i zapalem pracują nad podniesieniem świadomości wśród kobiet, nad usunięciem zacofania, które zostawia nam w spuście sanacyjne rządy.

F. K.

## Byłam na Krajowej Naradzie Przodownic Społecznych Dwa niezapomniane dni w Warszawie

Szybko mknął pociąg pośpieszny Łódź — Warszawa. W wagonie z napisem: „Zajęty dla Ligi Kobiet — Łódź” — panuje nastroj podniecenia i wycieczki. Delegatki omawiają między sobą, jak ująć na naradzie różne zagadnienia, jak przedstawić swą pracę, osiągnięcia i zdobyte doświadczenia.

Ale oto i Warszawa. Na dworcu wita nas transparent z napisem „Wi tamy przodownice społeczne Ligi Kobiet”. Czekają na nas członkinie warszawskiej L. K., które opiekują się nami z sióstrzanką troskliwością.

Wygodnym trolejbusem udajemy się do Klubu Oficerskiego przy Alei Armii Wojska Polskiego, gdzie odbywać się będzie narada.

Pięknie udekorowana sala, nad trybuną symboliczny gołęb pokoju i napis: „Pokój zwycięży”.

Nastroj na sali podniosły, atmosfera pełna skupienia i powagi. Z trybuny pada okrzyk „Niech żyje solidarność Obozu Obróńców Pokoju”, „Niech żyje przyjaźń Polsko-Radziecka” — okrzyk powtórzony przez setki zgromadzonych na sali.

Krajowa Narada Przodownic Społecznych — rozpoczęła obrady.

Na twarzach uczestniczek maluje się skupienie i uwaga. Pilnie słuchają a nawet notują wypowiedzi, by nie uronić z cennych i bogatych doświadczeń, zdobytych w pracy.

W przerwie idziemy na obiad do stołówki M. B. P. Pięknie choć skromnie urządzonej sali, — to dowód jak starannie Zjazd został zorganizowany przez Zarząd Główny L. K.

Przy stolikach słysząc uwagi i komentarze na temat sprawozdań przodownic społecznych — nie tracąc czasu nawet podczas obiadu.

Z grupą uczestniczek narady, udaję się do Łazienek, a po drodze przyglądam się piękniejszej z dnia na dzień Warszawie. Przyglądam się żywym, pełnemu słońca i zieleni miastu — miastu wspaniałych perspektyw urbanistycznych, a jednocześnie miastu, które z pietyzmem zachowuje swe zabytki historyczne i wartościowe okazy dawnej architektury.

W tych dniach w Warszawie odbyła się Krajowa Narada Przodownic Społecznych Ligi Kobiet pod hasłem: „Praca uświadamiająca przodownice społecznej — to walka o pokój”.

Celem Zjazdu było: podzielenie się dotychczasowymi doświadczeniami, osiągnięciami i trudnościami, ustalenie planu pracy na najbliższe miesiące, urządzenie pokazowych zebrań kół i odpraw, oraz praktyczne zaznajomienie przodownic społecznych z planowaniem prac oświatowych i

ideologicznych w poszczególnych kółach.

W naradzie wzięły udział przodownice społeczne i aktywistki wojewódzkich organizacji Ligi Kobiet, w liczbie ponad 500.

Obrady zajął gen. sekretarz L. K. — Zawadzka, podkreślając wielką rolę kobiet w walce o pokój i odbudowie kraju.

Aby podkreślić udział kobiet w ogólnokrajowej akcji na rzecz pokoju, uczestniczki Narady po stanowili wydelegować przedstawicielki na obradującą równo cześnie w Warszawie, Konferencję Obróńców Pokoju. Referat o zadaniach przodownic społecznych wygłosiła wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego L. K., dr. Wasilkowska.

„Mobilizacja najszerzych mas kobiecych do walki o pokój — wymaga usilnej pracy wychowawczej, w której szczególnie waż na rolę przypada przodownicom społecznym. Ich zadaniem jest uświadamianie kobiet co dzień, oraz zwiększenie udziału kobiet w pracach przy budowie Polski Ludowej”.

„Obecna narada — pozwoli nam ocenić wyniki pierwszego etapu działalności przodownic społecznych i sformułować wytyczne na przyszłość”.

Następnie przedstawicielki poszczególnych województw, złożyły sprawozdania z działalności przodownic społecznych. Sprawozdanie z terenu Łodzi składała kol. Sulej — odpowiedzialna za

Własnymi siłami same to zrobimy

Niezbędnym sprzętem w każdym kobiecym pokoju jest toaletka. Mebel ten wykonaliśmy z starej skrzyni, lustra i kretonu. Skrzynie obijamy kretonem, sporządzamy z tegoż materiału firaneczki, dorabiamy do niej nóżki i ramkę, w której zostanie umieszczone lustro. W sporządzeniu tego sprzętu potrzebna będzie pomoc fachowca, ale używając najtańszego surowca, wykonanie takiego mebla będzie stosunkowo mało kosztowne. Model toaletki widzimy na zamieszczonym tu rysunku.

W drugim dniu obrady toczą się żywo, czas nagli, a musimy sobie jeszcze niejedno powiedzieć, ustalić wytyczne pracy przodownic społecznych na przyszłość.

I przyrzekamy sobie — „zanieść w śródomiasteczko prawdę o naszej rzeczywistości, prawdę o kobiecie polskiej, budującej szczęśliwą przyszłość w nowym ustroju”.

### Nasze porady gospodarskie

Wiele gospodyń zapomina o wyposażeniu pomieszczeń kuchennych w krzesła. A przecież szereg czynności, związanych z przygotowaniem posiłków możemy wykonać w pozycji siedzącej, np. zbierać ziemniaki, skrobać jarzyny, zagmatywać ciasto, prasować itp.

Jeśli chcemy wykonać większą pracę, związanych z codziennym sprzątaniem naszego mieszkania bez nadmiernego zmęczenia posługujemy się szeregami osadzonymi na długich kijach. Właściwe narzędzie pracy pozwoli nam na wykonanie takich czynności, jak szorowanie podłogi, omiata nie dywanów, zamiatanie podłóg itp. w pozycji stojącej, bez schylania się i bólu w plecach. Nawet i śmietniczka powinna być zaopatrzona w długie uchwyty.

„Eee, na razie wszystko jasne. Nasz Partorg nam pomaga. Chciałbym tylko sprawdzić, czy dobrze konspekt prowadzi”.

— Ano, pokażcie, pokażcie. Wziął z rąk komсомolca grubą brulion i otworzywszy go, uśmiechnął się z zadowoleniem. Konspekt był prowadzony starannie, czysto i przejrzysto. Zrobił jednak srogą minę i oświadczył:

— Marginesu nie robicie, towarzysze. A margines — to poważna rzecz. Na marginesie, wiecie, należy notować osobiste spostrzeżenia, uwagi, analogie, jakie wam się nasuwają... Bo inny weźmie, przeczyta, coś tam zapisze w zeszytach dla pamięci i gotów, powiada. Figa z makleml! Analogie, analogie trzeba przeprowadzać. To nie jest taka sobie powiadka, historia, jak historia starożytnego Egiptu. Przeczytał ją raz — drugi, zapamiętał, jeśli pamięć do pisuje i wyspiewał przed profesorem. Tu trzeba, bracie, mócziem ruszyć. Dlatego partia tak naciska kładzie na studiowanie Historii WKP (b)? Bo z niej nauka, a na dziś

# Głos Kobiet

## Dźwignia postępu i rozwoju

### Praca uświadamiająca wśród najszerzych rzesz kobiet Krajowa Narada Przodownic Społecznych L. K.

pracę przodownic spot., pracujących w 11 Dzielnicach Łódź liczy 3.380 przodownic społecznych, w tym: 3.274 działa w zakładach pracy, 78 w Kółach terenowych i 28 w Kółach gospodyń.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Po zamknięciu dyskusji przystąpiono do premiowania najlepszych przodownic społecznych.

O organizacji pracy przodownic społecznych wygłosiła referat podczas popołudniowych obrad w drugim dniu Narady kier. Wydz. Kult. Oświat. LK — Zofia Sobierajska.

Krajowa Narada Przodownic Społecznych — to jeden z przejawów szeroko zakrojonej i logicznie pomyślanej działalności Ligi Kobiet, pragnącej dotrzeć do wszystkich ogniw naszego życia społecznego.

„Jeżeli dziecko ma już jedną lub dwie zabawki mechaniczne, nie trzeba kupować ich więcej. Dodajcie do tego jakąś lamigłówek i nie żalujecie materiałów różnego gatunku — i oto królestwo zabawek jest gotowe.

Nie trzeba wcale, aby zabawek było dużo, aby dziecku rozbiegały się oczy na wszystkie strony, aby gubiło się w ich orbitach. Dajcie mu ich niewiele, ale się postarajcie, aby dziecko umiało zorganizować z tego zabawę. A następnie obserwujcie, przysilnie chęć się niepostrzeżenie jego igraszkom, postarajcie się, aby samo zdołało sobie sprawę z jakiegoś braku i zapragnęło go uzupełnić. Jeżeli kupiliście mu konik i dziecko z zachwytem snuje plany przewożenia, to zrozumiałe, że będzie mu brakowało wózka lub powozu. Nie śpieszcie się z kupowaniem tej zabawki. Postarajcie się, aby dziecko zrobiło ją samo z pudełeczka, szpilek czy tektury. Jeżeli zrobi sobie taki wózek, doskonale: całość została osiągnięta. Ale jeżeli potrzeba mu ich więcej, nie ma konieczności, aby i drugi robił samo; drugi można mu już kupić.

W zabawie dziecięcej trzeba cstać następujące cele, jako najważniejsze:

— Aby dziecko rzeczywiście się bawiło, tworzyło, konstruowało, kombinowało, żeby nie przetrzczało się chałtacznie od jednego zajęcia do drugiego, lecz każdą czynność doprowadzało do końca. Żeby każda zabawka była dla dziecka rzeczą, mającą wartość wyrażną: należy więc ją szanować i strzec.

W królestwie zabawek trzeba zawsze przestrzegać porządku, po skończonej zabawie wszystko uprzątnąć. Nie wolno psuć zabawek. Jeżeli to się jednak zdarzy, należy je naprawiać, w trudniejszych wypadkach przy pomocy rodziców.

Szczególną uwagę trzeba zwrócić na stosunek dziecka do zabawki. Nie powinno jej psuć, powinno ją lubić, ale nie może martwić się bez końca, jeżeli się zabawka popsuje lub polemie. Cel będzie osiągnięty, jeżeli dziecko naprawdę przyzwyczało się uważać siebie za dobrego gospodarza, nie będzie lekka się drobnych nieporządkiem i będzie czuło się na siłach zaradzić będzie. Ojciec i matka winni przyjąć z pomocą dziecka w takich wypadkach, podtrzymać je w znarwieniu, przytoczyć powody, że pomysłowość i starania zawsze mogą poprawić sytuację. Wychodząc z tego

### A. Makarenko

## Wychowanie w rodzinie

(Dalszy ciąg)

zakożenia, rodzimy rodzicom postaraj się naprawić polamaną zabawkę i nigdy nie wyrzucać jej przedzwiecznie.

W zabawie trzeba zostawić dziecku możliwie największą swobodę działania, lecz tylko tak długo, jak długo zabawa toczy się normalnie. Jeżeli dziecko znalazło się w jakichś trudnościach, zabawa komplikuje się za bardzo lub staje się już zbyt nawną, a przez to mało interesującą, trzeba dziecku pospieszyć z pomocą: coś podpowiedzieć, podsunąć jakiś ciekawy pytanie wprowadzić jakiś nowy interesujący materiał, a czasem wziąć udział w zabawie.

Takie są ogólne formy metod, stosowanych w pierwszym okresie.

(dalszy ciąg nastąpi)

Przygotowujemy się do zimy

Białe, ściśte główki kapusty oczyścić z wierzchnich brudnych liści, wykroić głąb i poszatkować jak najcienniej. Układać ją warstwą w dębowa, uprzednio dobrze wyparzoną beczkę, której dno należy włożyć czysty mi liściem, obranymi z główek.

Każdą ułożoną w beczce warstwę kapusty dobrze osolic. Między kapustę układamy możemy plasterki marchwi i drobne jabłka. Podnosi też smak kiszonej kapusty dodanie niewielkiej ilości kopru.

Wkładane do beczki warstwy kapusty należy mocno ubijać drewnianym tłuczkiem. Im ściślej kapusta ubita, tym lepiej się przechowuje. Nadmiar soku należy odlewać. Napełniona beczkę przykryć wygotowaną płócienną ściereką, na wierzchołku dębownianą krążek i przykryć kamieniem.

Powierzchnia zakiszonej kapusty powinna być zawsze pokryta sokiem. Gdy na powierzchni kapusty wytworzą się pleśń, należy ją dokładnie usunąć, ścierekę wyparzyć, deseczkę umyć. Raz na tydzień powinno być denko umyte, a ściereczka wypłukana we wrzącej wodzie. O zmyciu kamienia również nie należy zapomnieć.

Z. Komorowska

### Nasze Czytelniczki piszą

## Moje wrażenia z kursu dla przewodniczących kół L. K.

W miłym koleżeńskim nastroju odbywały się wykłady na ostatnim kursie dla przewodniczących kół w Łódzkiej L. K. Dzielnicy Śródmieście.

Prelegentki w sposób bardzo interesujący omówiły aktualne zagadnienia polityczne.

Słuchając wykładów uświadamiałyśmy sobie ogrom zadań, jakie stoją przed kobietami, a jednocześnie czułyśmy wdzięczność dla naszej demokratycznej Ojczyzny, — za pełnię praw dla wszystkich, za troskę o kulturę i dobro szarego człowieka.

Zrozumiałyśmy, że droga postępu, którą kroczyliśmy, walcząc z ciemnotą i wstecznictwem, jest jedyną słuszną drogą, prowadzącą do szczęścia całej ludzkości.

To wszystko, co słyszałam, postaram się przekazać moim koleżankom z Kola, aby sobie dobrze to uświadomiły i wysiłkiem swym na odcinku pracy w naszym przedsiębiorstwie przyczyniły się do podniesienia dobrobytu naszego kraju.

Z. Komorowska

## Było to w roku 1942 Historia WKP (b) pomogła do zwycięstwa

plynie. A jaka, to już sam pomyśl. I przychodź częściej.

Ucisnął mi rękę i odprowadził do drzwi.

— Powiedz innym towarzyszom, niech przychodzą do starego poradzić się.

— Napewno przyjdzie, Andrzej Filipowicz. Przecież dziś wybierają się do was.

I przychodź. Już nie uskarżał się na nudy kierownik Partgabinetu, tow. Biezrukow. Po kilkunastu komсомolców codziennie przychodziło do niego na konsultacje.

Komsorg (kierownik grupy komсомolckiej) 105 Odcinka, Wania Klapuchin, tuż przed gwizdkiem na obiad, obszedł wszystkich swych komсомolców. Powiedział im, że zamówił w stołówce obiad dla nich w pierwszej kolejce, dzięki czemu będą mogli w czasie przerwy przeprowadzić seminarium z ósmego rozdziału Historii WKP (b).

Usiedli na trawie. Przed Komsorgiem leżał stos konspektów. Różnie

— To według ciebie — zapytał srogo Komsorg — możemy już być zupełnie spokojni? To według ciebie przestało już istnieć kapitalistyczne okrajenie? Tak nie wolno rozmawiać. Burżuazja stale będzie czyniła próby wprowadzenia w naszę szereg swych agentów. A przecież teraz wojna... Trzeba być jeszcze czujniejszym. I tej właśnie czujności uczy nas Historia WKP (b). Tak się więc przedstawia sprawa. A ty... możemy być spokojni?... Prostu spać, jak aniołeczki niewinne. Ech, ty...

Zdrzygotany Kola nie odezwał się ani jednym słowem.

— Albo ty, Wasia — ciągnął bezlitośnie Komsorg — zrobiłeś sobie taką notatkę: „Czytając ósmy rozdział nabrałem jeszcze głębszego przekonania, że wojnę z Niemcami wygramy. Jeśli wtedy daliśmy radę zczernastu państwowemu interwencyjnemu, to tymbarziej pokonamy jedno, bo przecież teraz jesteśmy silniejsi”.

— Lekkomyślnie wyciągasz wniośki, towarzyszu Orłow. Ileś w tym tygodniu normy wyrobił? — zapytał niespodziewanie.

— Sto dwa procent.

— A ile wyrobiłeś w zeszłym miesiącu?

— Sto dwa procent.

— Sto dwa procent.

— Do stu dwudziestu dociągalem.

— To, to, właśnie. Widac osłabiałe swoje tempo, zapomniałeś, że Niemcy podchodzą pod Moskwę. A czego uczy Historia WKP (b)? Tego, że rosyjska klasa robotnicza w momentach największego niebezpieczeństwa podjawia swe wysiłki. Robi to i teraz, a ty? Zdemobilizowałaś się. No pewnie, jak się pisze, że można być pewnym zwycięstwa, to można czasami i popoľgować sobie, prawda?

— Co się wygłupiasz — odobalił zdenerwowany Wasia — wiesz przecież, że mój ekskawator był w remoncie.

— Był w remoncie. A czy przypomniałeś sobie, że żeby wszystko zrobić jak się należy? Nie. Odebrałeś maszyny, wsiałeś na nią i masz teraz — „sto dwa procent”. Poszedł teraz nad nim po godzinach pracy i zobacz co mu brakuje, napraw, a znowu zaczniesz wyrabiać sto dwadzieścia procent.

— My ci pomóżemy, Wasia, — odezwał się dwaj koledy ekskawatorzy. Zostanemy zaraz po pracy.

— Pomóżcie mi. Tego też uczy Historia WKP (b). Solidarność jest siłą klasy robotniczej.

S. Klimczak

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZYJEMY

Niedziela, dnia 2 października 1949 r.  
Dziś: Teofila

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 33 — Miejski Posterunek MO.
- 41 — Straż Pożarna
- 30 — Zarząd Miasta Kutna
- 31 — Starostwo Powiatowe
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza nr 20
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 39 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka.

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

# Węgla na zimę mamy dość!

## Centrala Zbytu Przemysłu Węglowego zaopatruje składy w naszym województwie w dostateczne ilości opału

Ciepła jesień odsuwa myśl o zbliżającej się zimie, a przecież ta pora roku najwięcej nasręca kłopotów, związanych z zabezpieczeniem naszych gospodarstw domowych w najniezbędniejsze produkty. Zima, choćby najcięższa jest łatwa do przeżycia, jeżeli mamy odpowiednie zapasy, przede wszystkim ziemniaków i węgla. O zaopatrzeniu ludności naszego województwa w ziemniaki pisaliśmy już — ziemniaków mamy wbród. Jeżeli chodzi o węgiel, — również dobrze się zapowiada, bowiem województwo łódzkie ma już obecnie dostateczne zapasy węgla.

Jak informuje Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, akcja węglowa rozwija się na naszym obszarze pomyślnie. Składy w województwie zaopatrzone zostały do tej pory w węgiel w 80 procentach i w koks w 100 proc.

Jeszcze w czerwcu, lipcu i sierpniu, składy własne Centrali w Łowiczu, Tomaszowie, Sieradzu, Rawie Mazowieckiej, Skierniewicach i Zgierzu, zabezpieczyły się w węgiel dla swoich okręgów. Ponadto — 260 składów węglowych Samopomocy Chłopskiej już ma możliwość rozprawiania opału w miastach i wsiach.

Przy zakupie zarówno węgla jak i koksu nie stosuje się żadnych ograniczeń. Sprzedawane są dowol-

ne ilości tak, że odbiorcy mają możliwość zarówno zaopatrywania się częściowo, jak i robienia zapasów domowych.

Dla sprawiedliwego rozprawy dla węgla wprowadza się przy zakupie podział na 80 proc. węgla grubego i 20 proc. drobnego. To wprowadzenie tzw. akcji wiązanej

da konsumentowi pewność, że nie ma kupujących uprzywilejowanych. Węgiel drobny jest gatunkowo dobry i znajduje właściwe zastosowanie do użytku kuchennego.

W chwili obecnej wszystkie składy bez trudności zaopatrują ludność w opał. Posiadają one łącznie ponad 30 tysięcy ton węgla, nie

licząc koksu. W miarę powiększania się potrzeb lokalnych, składy będą zaopatrywane dodatkowo.

To też na białania pesymistów. Że zima będzie ciężka, już z góry można odparować zapewnieniem: na zimę mamy węgiel i nie boimy się mrozów.

(Sigma)

## Zacieśnienie więzi między wojskiem, a społeczeństwem

jest dążeniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

Obrazy Zarządu Głównego T. P. Ż.

Ostatnio w siedzibie Warszawskiej Rady Związków Zawodowych odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Obrady

zagalął prezes Zarządu Głównego ob. Stefan Matuszewski, który na stepnie wygłosił referat ideologiczny na temat roli i nowych zadań TPŻ.

Dążeniem TPŻ — powiedział między innymi ob. Matuszewski — jest wzmocnienie obronności i opieka nad żołnierzem i zacieśnienie więzi między wojskiem a społeczeństwem.

Zerwać należy bezwarunkowo — podkreślił prezes Zarządu Głównego TPŻ — z automatycznym werbowaniem do Kół całych zakładów pracy, a wciągać należy indywidualnie młodzież i dorosłych, którzy zechcą ofiarować pracę dla dobra odrodzonego Wojska Polskiego. W popularyzacji hasła TPŻ zwrócić należy szczególną uwagę na wieś.

Mówca zwrócił uwagę, że kół TPŻ winny zająć się również popularyzacją sportu, a przede wszystkim sportów takich jak szermierka, łowiectwo, łącznie z organizowaniem zawodów strzeleckich.

Na zakończenie obrad Zarząd Główny TPŻ przyjął jednomyślnie rezolucję, w której zebrani postanawiają wzmocnić wysiłki w walce o pokój, w pracy nad wzmocnieniem obronności kraju i nad pogłębieniem braterstwa broni ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej.

## Przeszło tysiąc procent normy

uzyskano przy robotach ciesielskich

Przy budowie Instytutu Metalurgii w Gliwicach prowadzonej przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 4 dzięki ulepszonej organizacji pracy uzyskano wspaniały wynik przy robotach ciesielskich. Brygada cieśli w składzie — przodownik pracy Piecki Albert, oraz cieśle Jarosław

Wojcik i Szopa uzyskali w ciągu 8 godzin pracy przy stemplowaniu i deskowaniu stropu oraz podciąganiu okiennych 1.082 procent normy technicznej. Średni zarobek każdego z cieśli wyniósł przeszło 7 tysięcy złotych za 8-godzinny dzień pracy.

Obecna na budowie komisja stwierdziła poprawne i precyzyjne wykonanie robót.

# Masowa akcja remontów domów poprawi warunki mieszkaniowe robotników Żychlina

Jak już podawaliśmy na poprawę warunków komunalnych świata pracy Żychlin otrzymał z Rady Państwa kredyt w wysokości 9 milionów złotych. Suma ta, z uwagi na szereg możliwości budżetowe samorządu, bardzo poważnie przyczyniła się do uruchomienia szeregu inwestycji.

Palącą sprawą dla Zarządu Miejskiego stało się zagadnienie rozwiązania kwestii mieszkaniowej, ponieważ szereg domów w Żychlinie wymaga natychmiastowego remontu. Otrzymały kredyt pozwolił na skoncentrowanie poważnych ilości potrzebego budulca i przystąpienia natychmiast do masowej akcji remontowej.

Odremontowano dom o 9 izbach przy ulicy Narutowicza 34 — kosztem 120 tysięcy złotych, dokonano przebudowy domu o 6 izbach, przy ul. 1 Maja 4 kosztem 648 tysięcy złotych. Drobnych remontów dokonano w 14-izbowym domu przy ul. Narutowicza 14, w domu przy ul. 1-go Maja Nr 9, jak również budynku przy ul. Narutowicza 23 i 27.

Ostatnio przystąpiono do całkowitego wykończenia i naprawy fasad dwóch domków, których budowa rozpoczęta została

przez okupanta. Są to posesje przy ul. Traugutta 1 i 3. Całkowity koszt budowy wyniesie 480 tysięcy złotych.

W dalszym etapie opracowano kosztorysy na kapitalne remonty budynków, które wykonane będą bezwzględnie przed początkiem zimy. Są to domy przy ulicy Łukasieńskiego 7, gdzie uzyska się nowe dwie izby. Kosztorys opiewa na sumę 765 tysięcy złotych. Remont jednopiętrowego domu o 8-miu izbami przy ul. Łukasieńskiego 14 na sumę 787 tysięcy złotych przyniesie nowe dwa lokale mieszkalne. Remont domu przy ul. Łukasieńskiego 16 kosztować będzie ok. 500 tysięcy złotych. Ponadto przewidziano kapitalny remont domu przy Placu 29 Listopada 9, gdzie kosztem 1.054 tysięcy złotych uzyska się 4 nowe izby. Podobnie remontowi ulegnie budynek mieszkalny przy ul. Narutowicza 61, na które to prace przeznaczono 587 tysięcy złotych.

Aby oddać jak najwięcej pomieszczeń dla ludzi pracy Zarząd Miejski postanowił przerobić od wewnątrz budynek byłej szkoły powszechnej nr 2 przy ul. Bandurskiego nr 5 i mieszczącą się na piętrze salę „Echo” na

izby mieszkalne. Przewidziany remont przeprowadzony kosztem przeszło 850 tysięcy złotych pozwoli uzyskać 4 lokale dwu izbowe i 6 — jednoizbowych, łącznie na 10 rodzin.

Ponadto wykonano remont kapitalny w ramach uruchomionego z kredytu w F.G.M. (za pierwsze półrocze), domu o 11 izbami przy ul. 1 Maja 6-8 kosztem 198.000 zł., oficyny o 4 izbami przy ul. 29 Listopada 26

Podobnie odremontowano dach i wykończono dwie izby w budynku przy Placu Świerczewskiego, a przy Placu Wolności 19 przystąpiono do odremontowania 15 izb mieszkalnych.

W stadium przygotowania są plany remontów szeregu następnych budynków, a wykonanie ich w znacznej mierze przyczyni się do podniesienia warunków mieszkaniowych Żychlina.

R.

## Organizacje młodzieżowe i kobiece wezmą czynny udział w uroczystościach i imprezach organizowanych w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W uroczystościach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wezmą udział towarzystwa naukowe i instytucje badawcze, wyższe uczelnie, Rada Stowarzyszeń Artystycznych oraz organizacje młodzieżowe i Liga Kobiet.

Według opracowanych programów obchodu „Miesiąca” we wszystkich ośrodkach naukowych zostaną wygłoszone odczyty o osiągnięciach nauki w Związku Radzieckim. Prelegentami będą profesory i pracownicy nauki.

Związki literatów, muzyków, plastyków i architektów organizują odczyty na tematy związane z życiem kulturalnym i artystycznym ZSRR oraz wieczory literac-

kie. Również Związek Nauczycielstwa Polskiego, Zrzeszenie Prawników Demokratów i inne organizacje przygotowują szereg odczytów.

Młodzież przygotowuje się również intensywnie do udziału w uroczystościach „Miesiąca”. ZMP urządza wystawę obrazową pt. „Młodzież Radziecka” oraz pogotowie literackie i studenci kraju

**TKALNIA RĘCZNA**  
**M. ROZENMER**  
Łódź, ul. Strz. Kaniowskich 55

danki o Związku Radzieckim, ilustrowane przezrociami. W świetlicach młodzieżowych będą odczytywane fragmenty z książek radzieckich autorów, jak np. z powieści znanej pisarza radzieckiego Ostrowskiego pt. „Jak hartowała się stal”.

ZAMP organizuje wyjazdy zespołów prelegentów i artystycznych na wieś oraz wystawę pt. „Wyższe uczelnie i studenci kraju Rad”.

Liga Kobiet wydaje broszurę pt. „Co dał socjalizm kobiecie radzieckiej”. W czasie „Miesiąca” prezydentki Ligi wygłoszą we wszystkich kołach pogadanki na tematy, interesujące szczególnie kobiety.

## Nowe przepisy używania energii elektrycznej

wchodzą w życie z dniem 1-go października

W trosce o zapewnienie dostawy energii elektrycznej dla coraz wzrastających potrzeb Przemysłu Państwowego, a także w celu udostępnienia wszystkim konsumentom energii elektrycznej korzystanie ze światła, Centralny Zarząd Energetyki wydał zarządzenie co do zmiany kontyngentów, obowiązujących w okresie od 1-go października r.b. do dnia 31 marca 1950 roku.

Nowe kontyngenty dla gospodarstw domowych podlegających w myśl zarządzenia taryfy I-ej i

przewidują dla mieszkań 1-izbowych — 20 KWh miesięcznie, dla mieszkań 2-izbowych — 25 KWh miesięcznie, dla 3-izbowych — 35 KWh miesięcznie, dla 4-izbowych — 45 KWh miesięcznie. Za każdą następną izbę powyżej 4-izb — dolicza się po 10 KWh miesięcznie.

Niezależnie od powyższych kontyngentów dla gospodarstw domowych, dodaje się po 8 KWh dla każdego dziecka w wieku do lat 3-ich. Aby uzyskać dodatek na dziecko, należy złożyć we właściwym Podokręgu sieciowym lub jego placówce terenowej — zaświadczenie mieszkańca, wydane przez właściwy Zarząd Miejski lub Gminny.

Suteryny mieszkalne i izby bezokienne mają kontyngent zwiększony o 50 proc. przysługującej taryfy.

Gospodarstwa domowe zelektryfikowane (nie posiadające kanałów i trzonów kuchennych), przyznane mają specjalne kontyngenty dodatkowe, w wypadku, jeżeli domy pozbawione są gazu i centralnego ogrzewania, wozł. jednego z tych urządzeń.

Za każdą kilowatogodzinę zużyta ponad wyżej wyznaczony kontyngent w gospodarstwach domowych, będzie liczona opłata — w wysokości 25 zł. za kilowat.

Kontyngent dla lokali niemieszkalnych, lokali państwowych i spółdzielczych, podlega taryfie II-a i II-b i wyznaczony jest w wysokości 100 proc. Kontyngentu zeszłorocznego w odpowiednich miesiącach. Każdy przekroc-

zony kilowat ponad wyznaczoną normę, liczony będzie dla taryfy II-a po 50 zł. dla taryfy II-b po 100 zł.

W związku z obowiązującymi nowymi kontyngentami, Centralny Zarząd Energetyki przypomina o obowiązującym zakresie używania grzejników elektrycznych w godzinach od 6,30 do 11 i od zmierzchu do godz. 22, (z wyjątkiem lokali całkowicie zelektryfikowanych). Zakaz dotyczy również używania reklam świetlnych, używania do oświetlenia okien wystawowych żarówek o mocy większej niż 40 watt, uruchamiania pomp studziennych z napędem elektrycznym w godzinach od 6 do 11 i od 16 do 22.

Ograniczenia powyższe ob-

## Żychlin na Odbudowę Warszawy

We wszystkie niedziele września na terenie Żychlina przeprowadzone były zbiórki uliczne na Fundusz Odbudowy Stolicy. Zbiórki przeprowadzała młodzież zorganizowana w ZMP przy fabryce Maszyn Elektrycznych i Transformatorów o.az mł. dzieć hufca miejskiego „SP”. W wyniku tej zbiórki uzyskano 31.884 zł., przy czym w niedzielę 1 września ZMP-owcy zebrali 6.524 zł. dnia 11 — 5.999 zł., 18 września — 7.395 zł. Mł. dzieć hufca „SP” zbierała w niedzielę, dnia 25 września i uzyskała 11.968 zł.

Przodownikami w przeprowadzanej akcji zbiórkowej okazali się junacy Grabowski, Kraska, Dębowski oraz komendant hufca Milczarek.

Ofiarność mieszkańców Żychlina świadczy wymownie, że sprawa odbudowy naszej stolicy nie jest im obojętna.

R.

## Kolejarze z Krośniewic na trasie W-Z

Pracownicy Kolei wąskotorowych w Krośniewicach nie chcą być gorszymi od swych kolegów „normalnotorowych” z Kutna, którzy zorganizowali wycieczkę liczącą około 700 osób i specjalnym pociągiem zajęli do Warszawy. Idąc w ich ślady Krośniewicze zorganizowały wycieczkę liczącą 162 uczestników, która w ubiegłą niedzielę udała się do Warszawy, aby zwiedzić trasę W-Z.

Niektórzy z uczestników wycieczki dotychczas nie widzieli Warszawy, nie zdawali sobie sprawy z jej ogromu i nie wyobrażali sobie zniszczeń, jakie hitlerowski okupant w Warszawie poczynił. Zwiedzono most Śląsko-Dąbrowski, wiadukt Mariensztat, pałac pod Blachą, kościół, tunel i ruchome schody.

Na trasie W-Z przekonali się nasi kolejarze, że współzawodnictwo racjonalnie prowadzone, tak wśród robotników, jak i pracowników umysłowych daje olbrzymie wyniki.

**MLYN WODNY**  
**Mikołaj Hamze**  
**Wójcin-Papiernia**  
p ta Wójcin, gm. Dziżakowice pow. Wieluń

R.

## Uroczyste pożegnanie poborowych z miasta Kutna i powiatu

W sali Związku Młodzieży Polskiej w Kutnie odbyła się uroczystość wcielenia do wojska poborowych miasta Kutna i gminy.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz powiatowych, partii, organizacji oraz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Referat na temat „Armia przedwrześniowa, a Wojsko Polskie Ludowe” wygłosił tow. Strzałkowski. Referent zobrazował znaczenie wojska przedwojennego, które było narzędziem dla celów polityki klik sanacyjnej i imperializmu wszechświatowego.

„— Jeżeli dawniej — mówił referent — stopnie oficerskie były monopolem klasy posiadającej, to dziś na stanowiska te kieruje się przede wszystkim młodzież chłopska i robotnicza. Służba wojskowa przestała już być „kariery”. Każdy żołnierz służy dziś całemu narodowi w obronie naszych zdobyczy. Stopniek społeczeństwa do Armii jest obecnie jak najserdeczniejszy, ponieważ w jej kadrach oficerskich są synowie robotników i chłopów. Żołnierz Polski stoi na straży osiągnięć Polski Ludowej, stoi na straży światowego pokoju.”

C.

